



***NORMA PERSONALISTYCZNA JAKO SPOSÓB OCHRONY  
OSÓB W KSIĄŻCE „MIŁOŚĆ I ODPOWIEDZIALNOŚĆ”  
KAROLA WOJTYŁY***

Duchowość, osobowość jest tym, co daje podstawę normie personalistycznej do wyjątkowego ale i sprawiedliwego traktowania i spojrzenia na człowieka. Karol Wojtyła podkreśla, że to właśnie „miłość jest najpełniejszą realizacją tych możliwości, które tkwią w człowieku”<sup>1</sup>, a miłość nie jest czymś co wynika z fizycznej konstrukcji człowieka. Człowiek jako osoba cielesno-duchowa musi mieć świadomość, że wszystkie jego działania i problemy nie mogą ignorować jego naturalnej konstrukcji. Jednostronne spojrzenie na człowieka, czy to tylko cielesne, czy tylko duchowe, nie będzie tak naprawdę docierało do sedna problemu i będzie zakłamanym obrazem i problemem i człowieka. Dlatego tak ważne wydaje mi się właściwe zrozumienie zakresu etyki seksualnej. Jej problematyka dotyczy wielu więcej przypadków niż nam się wydaje i dotyczy nie tylko naszego ciała, ale całej osoby. Człowiek musi pamiętać, że został stworzony z miłości przez Boga, który obdarzył go tą nadprzyrodzoną siłą jaką jest miłość i powinien postrzegać siebie jako istotę cielesną i duchową – jako osobę.

## **Norma personalistyczna jako przykazanie miłości**

Konstrukcja człowieka wydaje się być sprzeczna sama w sobie, bo jak połączyć duszę i ciało, które są tak różne, żeby współpracowały ze sobą w zgodzie? I jakie jest właściwe odniesienie do tak złożonej osoby? Z większym naciskiem na ciało, duszę, czy może jest jakiś złoty środek? Ale gdzie go szukać?

Godne i sprawiedliwe odniesienie do osoby zawiera się w normie personalistycznej. Norma personalistyczna mówi, że „osoba jest takim dobrem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do

---

**PIERWODRUK: Ochrona życia i zdrowia człowieka w nauczaniu Jana Pawła II, prac. zbior. red. J. Czartoszewski, Warszawa 2006, s. 135 – 142.**

© Artur Andrzejuk

<sup>1</sup> Karol Wojtyła, Miłość i odpowiedzialność, Lublin, 1986, s.77

niej stanowi tylko miłość.”<sup>2</sup> Osobie należy się, by była traktowana jako przedmiot miłości. W tym przejawia się sprawiedliwość. Osoba musi być tak traktowana, żeby afirmować, docierać do jej wartości wykraczających poza używanie i rzeczowy, konsumpcyjny charakter.<sup>3</sup>

Ewangelia nakazuje miłować Boga i ludzi, nakazuje odnosić się do osób z należnym dla nich szacunkiem, odniesienie do osób ma być wypełnione miłością. Nowy Testament kładzie nacisk na przykazanie miłości jako najważniejsze przykazanie.<sup>4</sup> Tym samym zwraca uwagę na wyjątkowość osób i relacji międzyludzkich. Właściwą postawą wobec osób (Boga i ludzi), ze względu na ich wyjątkową naturę, jest miłość. Cel przykazania miłości i normy personalistycznej jest taki sam: właściwe odniesienie do osób, jakim jest miłość.<sup>5</sup>

## Wolna wola

Człowiek zdecydowanie różni się od rzeczy i dlatego potrzebne jest słowo na określenie jego wyjątkowości.<sup>6</sup> Człowiek jako „osoba” jest szczególny i wyjątkowy nie tylko dlatego, że posiada rozumną naturę.<sup>7</sup> Tym, co go także wyróżnia wśród świata rzeczy, to jego życie wewnętrzne, życie duchowe. Wojtyła uważa, że właśnie to powoduje, że człowiek poszukuje ostatecznej przyczyny wszystkiego i dąży do poznania jak być dobrym i osiągnąć pełnię dobra. Życie wewnętrzne powoduje również to, że poznanie i pożądanie przybiera charakter duchowy. Wszystko to, co człowiek odbiera w świecie materialnym, rzeczowym, wszystko to, co robi, nie dzieje się tylko w wymiarze materialnym. Wszystko, co dotyczy człowieka musi się zderzyć z jego wymiarem duchowym.<sup>8</sup>

---

<sup>2</sup> Miłość...,s. 42

<sup>3</sup> „Osobie należy się słusznie, aby była traktowana jako przedmiot miłości, nie zaś jako przedmiot użycia.”, Miłość..., s.43

<sup>4</sup> „Będziesz miłował Pana Boga swego całym sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych przykazaniach zawisło całe Prawo i Prorocy.” Mt, 22, 37-40, Biblia Tysiąclecia, 2000  
„Przykazanie nowe daje wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie.” J, 13, 34, Biblia Tysiąclecia, 2000

<sup>5</sup> „(...) można powiedzieć, że przykazanie miłości jest normą personalistyczną. Ściśle biorąc, przykazanie mówi: „Miłuj osoby”, a norma personalistyczna jako zasada mówi: „Osoba jest takim bytem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi miłość”. Norma personalistyczna jest, jak widać, uzasadnieniem przykazania Ewangelii. Gdy więc bierzemy przykazanie wraz z tym uzasadnieniem, wówczas możemy powiedzieć, iż jest ono normą personalistyczną.”, Miłość..., s.43

<sup>6</sup> „Wyraz „osoba” został ukuty w tym celu, aby zaznaczyć, iż człowiek nie pozwala się bez reszty sprowadzić do tego, co się mieści w pojęciu „jednostka gatunku”, ale ma w sobie coś więcej, jakąś szczególną pełnię i doskonałość bytowania, dla uwydatnienia której trzeba koniecznie użyć słowa „osoba”.”, Miłość..., s.24

<sup>7</sup> Definicja człowieka według Boecjusza to „individua substantia rationalis naturae”, jednostka natury rozumnej.

<sup>8</sup> „Łączność osoby ludzkiej ze światem zaczyna się wprawdzie na gruncie „przyrodniczym” i zmysłowym, ale kształtuje się w sposób człowiekowi właściwy dopiero w orbicie życia wewnętrznego.”, Miłość..., s.25

Życie wewnętrzne charakteryzuje się również tym, że człowiek posiada władze duchowe. Wolna wola to władza, która pozwala wybierać, co się chce uczynić. Jest odpowiedzialna za podejmowanie decyzji. To właśnie wolna wola powoduje, że człowiek może (i musi) podejmować decyzje. Wolna wola pozwala nam decydować o sposobie naszego postępowania. Moralność to wynik działania wolnej woli, bez niej nie musielibyśmy podejmować decyzji, co jest moralnie dobre a co złe, ale prawdopodobnie nie podejmowalibyśmy żadnych decyzji.

Współżycie ludzkie wymaga szacunku do innych osób i respektowania ich decyzji. Narzucanie własnych decyzji lub wykorzystywanie innych osób, by podejmowali decyzje na naszą korzyść, jest gwałceniem ich wolnej woli. Musimy podejmować decyzje, jakie czyny wobec drugiej osoby są moralnie dobre, godne osoby. „Co krok zdarzają się takie czyny, w których mają za przedmiot drugiego człowieka.”<sup>9</sup> I co krok musimy podejmować decyzje jak postąpić.

Wolna wola jest tym, co wynosi człowieka na wyżyny bytowania, stawia go na wierzchołku świata rzeczy, ale bardzo często powoduje, że ten sam człowiek staje się najbardziej zagubionym stworzeniem na świecie.

## Używanie – ukryty cel utylitaryzmu

Wojtyła wyróżnia dwa znaczenia słowa „używać”:

Używać to tyle, co posługiwać się jakimś przedmiotem działania jako środkiem do celu, do tego mianowicie, do którego dąży działający podmiot.<sup>10</sup>

Używać to znaczy przeżywać przyjemność, tę przyjemność, która w różnych odcieniach łączy się z działaniem oraz z przedmiotem działania.<sup>11</sup>

W odniesieniu do osób, obydwa znaczenia są krytykowane przez Wojtyłę. Pierwsze znaczenie wydaje się być bardziej czytelne, osoba nie może być traktowana jako przedmiot działania, jako środek do osiągnięcia jakiegoś celu.<sup>12</sup> Człowiek traktowany jako narzędzie, to człowiek, któremu odbiera się jego godność osoby.

---

<sup>9</sup> „W obcowaniu osób różnej płci, a zwłaszcza we współżyciu seksualnym, wciąż kobieta jest przedmiotem jakiegoś działania mężczyzny, a mężczyzna przedmiotem działania kobiety.” *Miłość...*, s.26

<sup>10</sup> Oznacza ono pewną obiektywną postać działania, *Miłość...*, s.27

<sup>11</sup> Dotyczy to zwłaszcza niektórych działań, najbardziej związanych ze wzajemnym obcowaniem osób różnej płci oraz z samym współżyciem seksualnym kobiety i mężczyzny., *Miłość...*, s.35

<sup>12</sup> „Zasada ta ma zasięg jak najbardziej powszechny; nikt nie może posługiwać się osobą jako środkiem do celu: ani żaden człowiek, ani nawet Bóg-Stwórca.”, *Miłość...*, s.29

Drugie znaczenie słowa „używać” może tracić swoje pejoratywne znaczenie poprzez odniesienie do przyjemności, czyli na pozór do czegoś dobrego. Jednak i to znaczenie słowa „używać” Wojtyła krytykuje poprzez krytykę utylitaryzmu.<sup>13</sup>

Głównym zarzutem jest uznawanie przez utylitaryzm przyjemności jako największego dobra, któremu wszystko inne powinno być podporządkowane.<sup>14</sup> Zatem jedynym dobrem i celem człowieka staje się przyjemność. Co więcej zaczyna być podstawą ludzkiego postępowania, zaczyna być normą moralną i siłą napędową wszelkich ludzkich działań. Wszystko w takim postępowaniu, każdy podmiot stanowi środek do jednego celu – do osiągnięcia przyjemności.<sup>15</sup>

W dziedzinie seksualnej łatwo przesunąć środek ciężkości na przyjemność i doznania zmysłowe. Nawet jeśli każda ze stron, zarówno kobieta jak i mężczyzna, w kontaktach seksualnych, będą mieli na uwadze przede wszystkim przyjemność to będzie to nic więcej, jak tylko próba harmonizacji dwóch egoizmów. Traktowanie siebie samego i innych jako narzędzie do osiągnięcia określonych doznań nie ma nic wspólnego z miłością. I powoduje, że świat ludzi, owszem jest wyjątkowy za sprawą intelektu, ale zaczyna być wyrachowanym, konsumpcyjnym światem stworzeń poszukujących tego, co prowadzi do degradacji ich natury, do degradacji osoby.

## Używanie degradacją osoby

Norma personalistyczna to inaczej nakaz miłowania osób w przeciwieństwie do używania, nakaz, który każe podporządkować wszystko dobru innej osoby. Wojtyła mówi, że norma personalistyczna jest postulatem afirmacji osoby. Godność osoby jest czymś tak wyjątkowym, że wymaga wyjątkowego traktowania i wyjątkowego odniesienia. Wartość osoby jest nieporównywalna z niczym innym. Świat rzeczy i świat osób różni się zasadniczo właśnie tym, że w świecie osób tylko miłość jest właściwym, jedynym sprawiedliwym odniesieniem do osoby. Każde inne traktowanie osób sprowadza je do poziomu rzeczy, do poziomu używania.<sup>16</sup>

W dziedzinie seksualnej istnieje większe niebezpieczeństwo traktowania innej osoby jako przedmiotu.<sup>17</sup> Fizyczność pociąga człowieka w stronę utylitaryzmu, w stronę czerpania przyjemności z

<sup>13</sup> sama nazwa utylitaryzm wywodzi się od łacińskiego *uti* – używać, korzystać, i *utilis* – użyteczny.

<sup>14</sup> Główna zasada utylitaryzmu, zasada użyteczności, głosi maksimum przyjemności dla jak największej liczby ludności przy równoczesnym minimum przykrości.

<sup>15</sup> (...) siłą rzeczy wszystko w tym postępowaniu musi być traktowane jako środek do tego dobra i celu. A więc i osoba ludzka, i to zarówno moja własna, jak też jakakolwiek inna, każda musi występować w tej roli.”, *Miłość...*, s.39

<sup>16</sup> „Osoba ludzka jest taką wartością moralną, że nie może być nigdy środkiem do celu, ale jedynie celem. (...) osoba nie może być przedmiotem użycia, ale tylko przedmiotem miłości”.,w: ks.W.Gubała, *Personalistyczny charakter norm etyki seksualnej według kardynała K.Wojtyły, Analecta Cracoviensia*, XIV, 1982

<sup>17</sup> (...)dziedzina seksualna tak łatwo bywa kojarzona z pojęciem „miłość”, a równocześnie jest ona terenem ustawicznego ścierania się dwóch zasadniczo różnych sposobów wartościowania i dwóch zasadniczo też

kontaktów seksualnych. Łączenie kontaktów seksualnych z przyjemnością na zasadzie wyłączności, prowadzi do używania człowieka jako środka do celu – tylko i wyłącznie do osiągnięcia przyjemności. Przyjemność zaczyna być poszukiwana sama dla siebie, człowiek zaczyna odgrywać rolę drugorzędną. Poszukiwanie przyjemności dla niej samej prowadzi do uznawania jej nadrzędnej wartości a tym samym powoduje, że osoba jest traktowana jako przedmiot, który prowadzi do osiągnięcia celu – przyjemności.

Pomijanie pełnej wartości osoby, pomijanie normy personalistycznej w dziedzinie seksualnej, prowadzi do zdegradowania osoby. „Bez uchwycenia i zlokalizowania pierwiastka personalistycznego w całej strukturze problemu seksualnego w życiu ludzkim zachodzi poważne niebezpieczeństwo ześlizgnięcia się na płaszczyznę naturalizmu.”<sup>18</sup> W dziedzinie seksualnej i nie tylko, w każdym kontakcie międzyludzkich, norma personalistyczna pozwala w pełni i godnie przeżywać i realizować się miłości.

\* \* \*

Norma personalistyczna wynika z przykazania miłości. Przykazanie miłości nakazuje kochać osoby całym swoim sercem i duszą, a to wyklucza traktowanie innych osób jako rzeczy.<sup>19</sup> Człowiek sam broni się przed redukcją jego osoby do kategorii rzeczy. Używanie można tylko odnosić do rzeczy, używanie w stosunku do ludzi, jest niegodne. Norma personalistyczna nie jest zatem nakazem odbiegającym od natury człowieka, ale wynika z jej złożoności i celowości. Nie jest też narzucona przez religie, takie a nie inne wyznanie.<sup>20</sup> Wypływa z naturalnej konstrukcji człowieka. Bóg nie nakazywałby ludziom miłować się, gdyby to nie było zgodne z ludzką naturą. „Człowiek jest posiadaczem bogatych skarbów, wśród których jeden, zdolność do prawdziwej miłości, jest najcenniejszy. Dlatego człowiek musi pogodzić się ze swą naturalną wielkością.”<sup>21</sup>

---

różnych sposobów normowania: personalistycznego i utylitarystycznego, trzeba przeto dla przejrzystości całej sprawy wyraźnie stwierdzić, że ta miłość, która jest treścią przykazania w Ewangelii, łączy się tylko z normą personalistyczną, a nie z utylitarystyczną.”, *Miłość...*, s.44

<sup>18</sup> Karol Wojtyła, *Zagadnienia katolickiej etyki seksualnej, Refleksje i postulaty*, *Roczniki filozoficzne*, XIII, z.3, 1965

<sup>19</sup> „Osoba ludzka jest taką wartością moralną, że nie może być nigdy środkiem do celu, ale jedynie celem”, ks.W.Gubała, *Personalistyczny charakter norm etyki seksualnej według kardynała K.Wojtyły*, *Analecta Cracoviensia*, XIV, 1982

<sup>20</sup> „Norma personalistyczna posiada areligijny charakter w tym sensie, że daje się zrozumieć bez koniecznego odniesienia do takiego czy innego wyznania.”, ks.W.Gubała, *Personalistyczny charakter norm etyki seksualnej według kardynała K.Wojtyły*, *Analecta Cracoviensia*, XIV, 1982

<sup>21</sup> ks.W.Gubała, *Personalistyczny charakter norm etyki seksualnej według kardynała K.Wojtyły*, *Analecta Cracoviensia*, XIV, 1982

